

Sygnatura akt I C 1333/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 18 stycznia 2013

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie: Przewodniczący: SSO Monika Kuźniar

Protokolant: Robert Purchalak

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **N. S.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej **(...) S.A. w W.** na rzecz powoda **N. S.** kwotę **100.000 zł** (sto tysięcy złotych), wraz z ustawowymi odsetkami od 03.08.2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę **4.617 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę **4.000 zł** tytułem części wpisu od pozwu, od którego powód został

zwolniony.

UZASADNIENIE

Powód **N. S.** w pozwie skierowanym przeciwko **(...) S.A. w W.** wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty **100.000 zł** wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.08.2012 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazywał, że w dniu 18.03.2001 r. w Ś. Gm. S. doszło do wypadku samochodowego, w wyniku którego śmierć poniósł jego ojciec **B. S.** Sprawca zdarzenia został wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelinie z dnia 07.12.2001 r. uznany za winnego przestępstwa z art. 177 § 1 i 2 k.k. oraz skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Sprawca wypadku w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego.

W dalszej kolejności powód podnosił, że **(...) Centrum (...)**, działające w imieniu powoda, pismem z dnia 29.06.2012 r. zgłosiło stronie pozwanej roszczenie w kwocie 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jednakże strona pozwana odmówiła wypłaty wnioskowanego świadczenia, wskazując, iż brak jest podstaw prawnych dla uwzględnienia roszczenia powoda.

Powołując się na stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, m in. w wyroku z dnia 14.01.2010 r., IV CK 307/2009 oraz w uchwale z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11 powód podkreślał, że więź emocjonalna, łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, zatem doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia aktywności życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną. Powód zaznaczał również, że nowelizacja art. 446 k.c., polegająca na dodaniu §4 nie pozbawia najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia

zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w wypadku, gdy czyn niedozwolony został popełniony przed dniem 03.08.2008 r., a więc przed wejściem w życie ww. przepisu.

Odnosząc się do zasadności zgłoszonego w pozwie roszczenia powód podnosił, że więź łącząca go z ojcem była niezwykle silna. Ojciec był dla niego autorytetem, od małego uczył go jak należy postępować, spędzał z nim dużo czasu, pomagał mu. Powód wskazywał, że w dniu przedmiotowego wypadku jechał wraz z ojcem, matką oraz siostrą do rodziny. Powód wspomina, że w chwili zdarzenia ojciec był jeszcze przytomny, pytał wszystkich, czy nic im się nie stało. Później ojca przewieziono do szpitala do W. i powód nie miał z nim żadnego kontaktu. Przypadkiem, po kilku tygodniach powód dowiedział się, że ojciec zmarł. Powód podkreślał, że śmierć ojca była dla niego wielkim szokiem, czuł pustkę oraz bardzo cierpiał z tego powodu. Po śmierci ojca całe życie powoda i jego rodziny uległo zmianie, wszystko straciło sens.

W ocenie powoda żądana przez niego kwota zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie jest wygórowana i uwzględnia rozmiar doznanych przez niego cierpień.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przewidzianych.

Strona pozwana w pierwszym rzędzie podnosiła, iż nie znajduje ona podstawy dla uznania roszczenia powoda w zakresie żądanego zadośćuczynienia. Zgodnie bowiem z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie, uszkodzenie mienia. W ocenie strony pozwanej, brzmienie przytoczonego przepisu enumeratywnie wskazuje katalog ewentualnych następstw szkód wyrządzonych w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przez posiadacza lub kierującego tym pojazdem, a tym samym wskazuje szkody, które podlegają naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tj. zdrowie i życie. O ile zatem katalog dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. jest otwarty i można zaliczyć do niego dobro osobiste w postaci więzi najbliższych członków rodziny, o tyle brak jest podstaw do przyjęcia, że taki sam otwarty charakter posiada przepis art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Pozwana podkreślała, że art. 34 powołanej ustawy stanowi przepis szczególny, a tym samym musi być interpretowany ściśle, zgodnie ze swoim brzmieniem. Z tej przyczyny ubezpieczyciel nie jest zobowiązany w ramach odpowiedzialności wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych do kompensowania wszystkich następstw czynu posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, związanego z ruchem tego pojazdu. Brak jest zatem podstaw do domagania się od ubezpieczyciela, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zdarzenia, ochrony dóbr poza wymienionymi w powołanym przepisie, naruszonych czynem niedozwolonym sprawcy wypadku drogowego. Niezależnie od powyższego strona pozwana wskazywała na nowelizację kodeksu cywilnego, obowiązującą od dnia 03.08.2008 roku, która z tym dniem wprowadziła §4 do art. 446 k.c. W ocenie pozwanej, gdyby podstawę przyznania zadośćuczynienia stanowił art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i w zw. z art. 448 k.c., to wprowadzenie nowelizacji art. 446 k.c. przez dodanie §4 byłoby zbędne.

W dalszej kolejności pozwana zarzucała, że z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda po śmierci ojca B. S. wypłaciła stosowne odszkodowanie w kwocie 35.000 zł. Przyznane odszkodowanie, zdaniem pozwanej, w całości wyczerpuje roszczenia powoda, albowiem zostało ustalone na odpowiednim poziomie, z uwzględnieniem sytuacji powoda.

Pozwana podnosiła również zarzut przedawnienia roszczenia powoda, wskazując na upływ 3 – letniego terminu przedawnienia, liczonego od daty zdarzenia i związania umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku oraz daty wystąpienia z powództwem o zapłatę. Pozwana zwracała nadto uwagę na okoliczność, że szkoda

została zgłoszona w dniu 30 maja 2001 roku, a kolejne wystąpienie z tego typu żądaniem nie przerywa biegu przedawnienia.

Strona pozwana zarzuciła również, że roszczenie powoda jest znacząco wygórowane, biorąc pod uwagę sytuację materialną powoda w dacie śmierci ojca, jak również dochody jego rodziców. Z ostrożności procesowej pozwana wносиła o zmniejszenie wysokości kwoty zadośćuczynienia, żądanej w pozwie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 marca 2001 roku w Ś., gm. S. kierujący samochodem dostawczym marki W.(...) o nr rej. (...), P. B. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że przekraczając dozwoloną prędkość jazdy wyprzedził w obszarze skrzyżowania samochód osobowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował ojciec powoda B. S., wykonujący manewr skrętu w lewo, na skutek czego doszło do zderzenia obu pojazdów.

W chwili zdarzenia razem z B. S. podróżowała jego żona E. S., 10-letni wówczas powód N. S. oraz jego 15-letnia siostra S. S. (1).

/bezsporne/

Po wypadku cała rodzina powoda, uczestnicząca w zdarzeniu, została przewieziona do miejscowego szpitala. Wszyscy poszkodowani byli przytomni. Ojciec powoda, w związku z doznanymi ciężkimi obrażeniami ciała został przetransportowany do (...) Szpitala (...) we W..

W następstwie wypadku B. S. doznał urazu zmiążdżeniowego jamy brzusznej z pęknięciem śledziony z krwiakiem pozaotrzewnowym, obejmującym kreskę jelita cienkiego i grubego, złamania kości łonowej i kulszowej, złamania lewego obojczyka, rozerwania kreski ściąsicy oraz ran tłuczonych małżowiny usznej lewej, okolic łopatki lewej oraz podudzia prawego, które to obrażenia spowodowały jego śmierć w dniu 10 kwietnia 2001 roku.

W wyniku przedmiotowego wypadku, powód N. S. doznał szerokich obrażeń ciała w postaci wstrząśnienia mózgu oraz złamania kości udowej, natomiast u jego matki E. S. stwierdzono stłuczenia głowy i klatki piersiowej, wstrząśnienie mózgu oraz złamanie żebra.

dowód: akta szkody nr (...), w tym: karta informacyjna z dnia 10.04.2010 r., odpis skrócony aktu zgonu, opinia KPP w S. z przeprowadzonej analizy wypadku samochodowego, notatka urzędowa o wypadku z dnia 18.03.2001 r.

Sprawca wypadku prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzelinie II Wydział Karny w sprawie o sygn. II K 118/01 został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 §1 i 2 k.k. i za ten czyn wymierzono mu karę dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat oraz na karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 20 zł każda.

dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Strzelinie w sprawie II K 118/01 – w aktach szkody nr (...).

W dacie zdarzenia sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w W..

/bezsporne/

W dniu 30 maja 2001 roku E. S. dokonała zgłoszenia szkody w (...) S.A. Oddział Okręgowy we W., Inspektorat w S., obejmującej poniesione przez nią koszty pogrzebu, dojazdu do szpitala, zakupy dla dzieci oraz zwrot kosztów zniszczonej w wypadku odzieży.

dowód: zgłoszenie szkody z dnia 30.05.2001 r. – w aktach szkody nr (...)

W dniu 15 czerwca 2001 roku strona pozwana wypłaciła matce powoda E. S. bezsporną część odszkodowania z tytułu przedmiotowego wypadku w kwocie 4611,20 zł. Ponadto, na mocy ugody zawartej w dniu 11 września 2001 roku

ubezpieczyciel przyznał na rzecz E. S., N. S. oraz S. S. (1) po 20.000 zł tytułem jednorazowego odszkodowania za pogorszenie się ich sytuacji życiowej w związku ze śmiercią B. S..

Po prawomocnym zakończeniu postępowania karnego przeciwko sprawcy wypadku, E. S. w dniu 25.02.2002 r. ponownie wystąpiła do strony pozwanej o wypłatę dalszych należnych świadczeń z tytułu odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej członków rodziny zmarłego, a nadto zadośćuczynienia za ból i cierpienia doznane przez nią oraz jej dzieci.

Po ponownym przeanalizowaniu sprawy, strona pozwana przyznała ostatecznie na rzecz każdego z członków rodziny S. odszkodowanie w kwocie po 35.000 zł, z uwzględnieniem dotychczas wypłaconych kwot. Łączna kwota odszkodowań na rzecz powoda, jego matki oraz siostry wyniosła zatem 105.000 zł.

Oprócz świadczeń z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia, powodowi oraz jego siostrze S. S. (1) została przyznana renta z KRUS w kwocie 441,24 zł, której wysokość następnie wzrosła do 530 zł, jak również renta z (...) S.A. w wysokości 210 zł.

dowód: akta szkody nr (...), decyzja o przyznaniu renty rodzinnej z dnia 10.05.2001 r. – w aktach szkody (...), zeznania świadka E. S. e-protokół rozprawy z dnia 11.01.2013 r. od 00:05:12 do 00:31:15.

Z uwagi na doznany przez powoda w wyniku wypadku silny wstrząs mózgu, matka N. S. zdecydowała się nie informować go o śmierci ojca do czasu, kiedy jego stan zdrowia nie ulegnie poprawie.

O śmierci swojego ojca N. S. dowiedział się dopiero po kilku tygodniach, od kolegów, którzy odwiedzili go po powrocie ze szpitala. Wiadomość o śmierci ojca była dla powoda szokiem. Po usłyszeniu, że jego ojciec nie żyje, powód zaczął się dusić, płakać, zamknął się w sobie i nie chciał z nikim rozmawiać. Na prośbę matki powoda, przyjechali do niego wujkowie – bracia zmarłego B. S., którzy próbowali go pocieszyć i wesprzeć w trudnej sytuacji.

dowód: zeznania świadka E. S. e-protokół rozprawy z dnia 11.01.2013 r. od 00:05:12 do 00:31:15, przesłuchanie powoda N. S. e-protokół rozprawy z dnia 11.01.2013 r. od 00:32:51 do 00:58:17.

Powód N. S. był bardzo zżyty ze swoim ojcem. B. S. często zabierał syna na spacer, na wycieczki do zoo, woził go ciągnikiem oraz grał z nim w piłkę. Powód źle znosił rozłąkę z ojcem, gdy ten wyjeżdżał co roku na kilka miesięcy do pracy w N.. Powód wówczas tęsknił za ojcem, odliczał dni do jego powrotu. Ojciec powoda motywował N. S. do nauki, chwalił go za dobre wyniki w nauce, powód codziennie opowiadał ojcu o tym, czego nauczył się w szkole. Przed śmiercią ojca, N. S. był wzorowym uczniem, miał dobre oceny w szkole, osiągał również sukcesy w sporcie.

B. S. pokładał duże nadzieje w synu, zależało mu na tym, żeby powód skończył studia i nie musiał pracować w polu.

Po śmierci ojca powód stracił motywację do nauki, stał się osobą zamkniętą w sobie, stroniącą od kontaktów z rówieśnikami. Powód silnie przeżywał sytuację, kiedy jego koledzy opowiadali w szkole o swoich ojcach, powód rozpamiętywał wówczas śmierć ojca, odsuwał się od przyjaciół.

dowód: oświadczenie powoda w aktach szkody nr (...), zeznania świadka E. S. e-protokół rozprawy z dnia 11.01.2013 r. od 00:05:12 do 00:31:15, przesłuchanie powoda N. S. e-protokół rozprawy z dnia 11.01.2013 r. od 00:32:51 do 00:58:17.

Po śmierci ojca powód kilka razy był u psychologa, jednakże wizyty te nie wpłynęły na poprawę jego stanu psychicznego. Powód wówczas nie potrafił się otworzyć przed psychologiem, wstydził się też, że z racji zamieszkiwania w małej miejscowości, inne osoby dowiedzą się o tym, że uczęszcza na terapię i będą go wytykać placami.

Okresowo, w związku z wahaniami nastroju po śmierci ojca, powód zażywał środki uspokajające.

dowód: zeznania świadka E. S. e-protokół rozprawy z dnia 11.01.2013 r. od 00:05:12 do 00:31:15, przesłuchanie powoda N. S. e-protokół rozprawy z dnia 11.01.2013 r. od 00:32:51 do 00:58:17.

Powód N. S. ma obecnie 21 lat. Ukończył liceum ogólnokształcące, a następnie studium hotelarskie. Aktualnie powód jest w trakcie odbywania kursu rolniczego. W związku ze schorzeniem kręgosłupa, u powoda stwierdzono przeciwwskazania do ciężkiej pracy fizycznej. N. S. pomaga swojej mamie w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, które obejmuje powierzchnię ok. 42 ha. Po ukończeniu kursu rolniczego, powód zamierza zdać maturę poprawkową i pójść na studia rolnicze, aby móc prowadzić gospodarstwo rolne.

Powód w dalszym ciągu otrzymuje rentę z KRUS, której wysokość wynosi obecnie 373 zł miesięcznie oraz rentę z (...) S.A. w wysokości 630 zł kwartalnie.

dowód: przesłuchanie powoda N. S. e-protokół rozprawy z dnia 11.01.2013 r. od 00:32:51 do 00:58:17.

Pismem z dnia 29 czerwca 2012 roku, reprezentujące powoda (...) S.A. z siedzibą w L. wniosło o przyznanie na rzecz N. S. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca B. S.. Jako podstawę prawną zgłoszonego roszczenia powód wskazał art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie, strona pozwana pismem z dnia 02 sierpnia 2012 roku odmówiła przyznania powodowi wnioskowanej kwoty tytułem zadośćuczynienia. Pozwana wskazywała, że w stanie prawnym obowiązującym w dacie zdarzenia, nie było możliwości domagania się od zakładu ubezpieczeń ochrony dobra osobistego, jakim jest przerwanie szczególnej więzi najbliższych członków rodziny.

dowód: akta szkody nr (...), w tym: pismo (...) S.A. z dnia 29.06.2012 r. oraz pismo (...) SA z dnia 02.08.2012 r.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedłożonych przez strony oraz znajdujących się w aktach szkody nr (...). Wiarygodność powyższych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu, nie była również kwestionowana przez strony.

Zasadniczą część ustaleń Sąd poczynił na podstawie dowodu z zeznań świadka E. S. oraz przesłuchania powoda N. S.. Zeznania ww. osób Sąd w całości ocenił jako wiarygodne, albowiem były one spójne, logiczne oraz korespondowały z dowodami z dokumentów.

Na rozprawie w dniu 11 stycznia 2013 roku Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa, na okoliczność ustalenia, czy śmierć ojca wywołała u powoda zaburzenia emocjonalne, a jeśli tak, to jakie, jak długo one trwały oraz czy zaburzenia te wywołały długotrwały lub trwały uszczerbek na jego zdrowiu. W ocenie Sądu, przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu w realiach przedmiotowej sprawy byłoby niecelowe, ze względu na długi okres czasu, jaki upłynął od śmierci ojca powoda oraz związane z tym trudności w ustaleniu stanu emocjonalnego powoda. Dodatkowo wskazać wypada, iż powód po śmierci ojca nie leczył się psychiatrycznie, ani też nie uczęszczał na terapię do psychologa, w związku z czym brak jest w tym zakresie materiału dowodowego, na którym biegły mógłby się oprzeć wydając opinię w przedmiotowej sprawie. Ponadto, w ocenie Sądu, wpływ śmierci ojca na psychikę 10-letniego dziecka, mógł być oceniony przez Sąd samodzielnie, za pomocą zeznań samego powoda i jego matki, bez potrzeby odwoływania się do wiadomości specjalnych.

Jednocześnie, z powodu opisanego wyżej, Sąd oddalił wnioski dowodowe strony pozwanej o zobowiązanie powoda do wskazania placówek, w których korzystał z pomocy psychologicznej, a następnie o zwrócenie się do tych placówek przez Sąd o nadesłanie dokumentacji związanej z leczeniem powoda. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym zeznań świadka E. S. oraz przesłuchania powoda N. S. jednoznacznie wynikało, iż powód nie uczestniczył w regularnej terapii w związku z zaburzeniami emocjonalnymi po śmierci swojego ojca. Odbywane przez niego wizyty u psychologa

– jak sam powód zeznał – miały charakter sporadyczny, były to może 3-4 spotkania, które nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. W świetle powyższych zeznań Sąd uznał za niecelowe zwracanie się do poradni psychologicznej, w której przed wieloma laty powód zgłosił się na konsultację, o nadesłanie dokumentacji dotyczącej powoda, albowiem dokumenty te (o ile w ogóle jeszcze istnieją) nie wnosząby niczego istotnego dla sprawy. Za nieprzydatny i niecelowy w sprawie Sąd ocenił również wniosek strony pozwanej o zobowiązanie powoda do przedłożenia świadectw szkolnych.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienie i krzywdę związaną ze śmiercią jego ojca B. S., która była następstwem wypadku drogowego z dnia 18.03.2001 roku. Jako podstawę dochodzonego roszczenia powód wskazywał przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c.

W toku procesu strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości wskazując, że przepis art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie przewiduje odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu naruszenia dobra osobistego, jakim jest więź najbliższych członków rodziny. W ocenie pozwanej, przepisy prawne obowiązujące w dacie zdarzenia nie dawały możliwości zasądzenia na rzecz członków najbliższej rodziny zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Ogólną podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę statuuje art. 822 i następne k.c. oraz przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152, z późn. zmianami). W myśl art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Art. 34 ust. 1 powołanej wyżej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. stanowi natomiast, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, przy czym zgodnie z art. 36 ust. 1 zd. 1 odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Jak wynika z art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu błędnym było stanowisko strony pozwanej, iż skoro ustawodawca zdecydował o potrzebie wprowadzenia do Kodeksu cywilnego nowej regulacji prawnej, tj. art. 446 § 4 k.c., wnioskować należy, iż brak było podstaw prawnych do zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej w stanie prawnym, obowiązującym przed 3 sierpnia 2008 r., tj. przed datą wejścia w życie powołanego przepisu. Stanowisko to nie znajduje uzasadnienia zarówno w obowiązujących przepisach prawa, jak i w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Wskazać należy, że art. 446 § 4 k.c. stanowi, iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Regulacja ta została wprowadzona ustawą z dnia 30 maja 2008 r. - o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie 3 sierpnia 2008 roku. Ustawa ta nie zawiera wprowadzie unormowań intertemporalnych dotyczących przytoczonego przepisu, jednakże przyjmując należy, iż zgodnie z zasadą nie działania prawa wstecz, odnosi się ona do jedynie zdarzeń i skutków prawnych, jakie zaistniały po jej wejściu w życie.

Nie oznacza to jednak, iż w stanie prawnym, obowiązującym przed dniem wejścia w życie cytowanego przepisu, brak było podstaw prawnych do dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdy doznane w związku ze śmiercią osoby bliskiej.

Podstawą taką niewątpliwie może stanowić art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Stosownie bowiem do art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (...).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęta została koncepcja, że więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, stąd doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 niepubl.).

W uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (dotąd niepubl.) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania § 4 do art. 446 k.c. wskazał, że przepis ten wzmacnia pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza stosowania także art. 448 k.c., przy czym na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Podkreślić wszakże należy, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa, zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi zatem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Uznając zatem, iż roszczenie powoda znajduje oparcie w przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., na wstępie należało ocenić, czy roszczenie to nie uległo przedawnieniu, albowiem zarzut taki podniesiono w odpowiedzi na pozew.

Stosownie do treści art. 819 § 1 i 2 k.c., w brzmieniu obowiązującym w dacie przedmiotowego zdarzenia, roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech, przy czym bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie z zakładu ubezpieczeń rozpoczyna się w dniu, w którym nastąpiło zdarzenie objęte ubezpieczeniem. Jednakże, wedle art. 819§3 k.c., w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, roszczenie poszkodowanego do zakładu ubezpieczeń o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Podkreślić należy, że powyższa regulacja pozostaje w ścisłym związku z art. 19 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, według którego uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Roszczenia poszkodowanych podlegają więc w takim wypadku tym samym przepisom dotyczącym przedawnienia, które regulują przedawnienie ich roszczeń w stosunku do sprawcy szkody.

Przechodząc zatem, zgodnie z dyspozycją art. 819 §3 k.c., na grunt przepisów o czynach niedozwolonych, zauważyć wypada, że wedle obowiązującego w dacie przedmiotowego zdarzenia przepisu art. 442 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegało przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym przypadku roszczenie to przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Paragraf 2 cytowanego przepisu stanowił, że w sytuacji, gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przywołany przepis art. 442 k.c. został uchylony ustawą z dnia 16.02.2007 roku (Dz.U. z 2007 r., Nr 80, poz. 538), która weszła w życie z dniem 10 sierpnia 2007 roku. Ustawa ta wprowadziła jednocześnie do kodeksu cywilnego przepis art. 442¹ k.c., który w swym § 2 stanowi, że w sytuacji, gdy szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Przepis art. 2 ustawy nowelizującej kodeks cywilny z dnia 16.02.2007 r. stanowi, iż dla roszczeń, które powstały przed dniem wejścia w życie tejże ustawy, a według przepisów dotychczasowych nieprzedawnionych, stosuje się art. 441¹ k.c.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że przedmiotowy wypadek komunikacyjny, który stanowił przestępstwo z art. 177 § 1 i 2 kodeksu karnego miał miejsce w dniu 18 marca 2001 roku, a więc dziesięcioletni okres przedawnienia, wyznaczony dawnym art. 442 k.c. nie upłynął w dniu wejścia w życie wspomnianej nowelizacji kodeksu cywilnego, która miała miejsce w dniu 10 sierpnia 2007 roku. Powyższe oznacza zatem, że do roszczenia powoda, dochodzonego niniejszym pozwem zastosowanie ma art. 442¹ k.c., przewidujący dwudziestoletni termin przedawnienia dla roszczeń wynikłych ze zbrodni lub występku.

Reasumując powyższe stwierdzić wypada, iż zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia powoda okazał się niezasadny, albowiem w świetle przytoczonych przepisów, roszczenie to ulegnie przedawnieniu dopiero z dniem 18 marca 2021 roku.

Uznając zatem żądanie powoda za usprawiedliwione co do zasady oraz za nieprzedawnione w świetle obowiązujących przepisów, pozostaje do oceny kwestia jego wysokości.

W tym względzie Sąd miał na uwadze, iż zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a niewymierny charakter takiej krzywdy sprawia, że ocena w tej mierze winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. Podkreślić przy tym należy, że zasadą jest, iż przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego, powinno służyć nie tylko wyrównaniu krzywdy, jaką niewątpliwie jest tak gwałtowne zerwanie więzi pomiędzy dzieckiem a rodzicami, ale także powinno umożliwić powrót do normalnego życia.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd przyjął, że dochodzona przez powoda kwota 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną z utratą ojca, jest adekwatna do rozmiaru cierpienia oraz negatywnych przeżyć doznanych przez powoda.

Dla Sądu nie ulega wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią ojca jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez ojca. Krzywda małego dziecka wynikająca z utraty ojca - jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, których nikt nie może zastąpić - będzie trwać przez całe życie dziecka, a jej skutki są obecnie nie do przewidzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, niepubl.). Brak ojca wiąże się z zerwaniem szczególnego rodzaju więzi emocjonalnych, brakiem ojcowskiej opieki i troski, a także z brakiem wzorca mężczyzny w rodzinie, istotnego szczególnie dla chłopca.

Zauważyć należy, że w dacie śmierci swojego ojca powód N. S. był dziesięcioletnim chłopcem, a więc w pełni świadomym, zdolnym do odczuwania smutku, rozpaczony w związku z utratą bliskiej osoby. Powód przez te kilka lat życia zdążył żyć z ojcem, pokochał go oraz bardzo przywiązał się do niego. W chwili śmierci ojca, powód zdawał sobie sprawę z tego, że ojciec już nigdy do niego nie wróci, że nie będzie obok niego tak ważnej, bliskiej mu osoby. Jak wynika z zeznań świadka E. S. oraz z przesłuchania N. S., powód miał doskonałe relacje z ojcem, uznawał go za swój autorytet w każdej dziedzinie. B. S. mobilizował syna do nauki, uczył go grać w piłkę, pokazywał mu pracę w polu, zabierał na wycieczki. Powód spędzał każdą wolną chwilę z ojcem, cieszył się na jego powroty z wyjazdów zagranicznych, wyczekiwał wówczas ojca z utęsknieniem. Śmierć ojca była niewątpliwie dla powoda traumatycznym przeżyciem, tym bardziej, że powód dowiedział się o niej niejako przypadkiem, nie będąc na to przygotowanym psychicznie. Utrata ojca była dla powoda niezwykle bolesna, również z tego powodu, że nastąpiła ona nagle. Powód zeznawał na rozprawie, że tuż po wypadku samochodowym rozmawiał z ojcem, który z z troską pytał jadących z nim członków rodziny jak się czują, zapewniając ich zarazem, że jemu nic poważnego się nie stało. Powód przez wiele dni pozostawał zatem w przekonaniu, że jego ojciec dochodzi do zdrowia, że niebawem wróci do domu. Po dowiedzeniu się o śmierci ojca powód przeżył szok, zamknął się w sobie, nie potrafił pogodzić się z tym, co się stało. W ocenie Sądu, opierając się na zeznaniach N. S., niewątpliwie nasuwa się wniosek, iż powód w dalszym ciągu cierpi z powodu utraty ojca oraz czuje się osobą skrzywdzoną przez los. Powód przez wiele lat, jako chłopiec, a potem już dorastający mężczyzna miał

poczucie osierocenia, zdarzało się, że stronił od rówieśników, gdyż nie mógł pogodzić się z tym, że oni żyją w „pełnych” rodzinach, a on nie.

Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że relacje panujące w rodzinie S., w szczególności w małżeństwie E. i B. S., wskazywały na prawdopodobieństwo wzorowego wypełniania przez B. S. roli ojca i wywiązania się naprawdę silnych więzi uczuciowych między nim a małoletnim powodem.

Powód będąc małym chłopcem liczył się ze zdaniem ojca, stanowił on dla niego prawdziwy wzorzec, zależało mu na tym, by ojciec był z niego dumny. Po śmierci B. S. aktywność powoda znacznie osłabła, stracił on motywację do nauki, brakowało w jego otoczeniu osoby, która zmobilizowałaby go do większej pracy nad sobą, pomogła wytyczyć cel w życiu. Podkreślić należy, że matka powoda po śmierci męża musiała zająć się gospodarstwem rolnym, miała dużo pracy, musiała spłacać kredyty, nie zawsze więc była w stanie poświęcić wystarczająco dużo czasu synowi. Tym bardziej, że musiała zajmować się jeszcze młodszą córką – S..

Przedstawione okoliczności zdaniem Sądu skłaniają do wniosku, iż śmierć ojca była dla powoda bardzo trudnym przeżyciem, z którym zмага się on do dnia dzisiejszego. Głęboka więź jaka była między powodem a B. S. pozwala sądzić, iż utrata bliskiej osoby niewątpliwie zubożyła życie powoda, pozbawiła go wielu radości, poczucia stabilizacji, bezpieczeństwa oraz autorytetu. Można nadto przypuszczać, że gdyby ojciec powoda żył, zmotywowałby syna do nauki, pokierował w wyborze dalszej edukacji. Powód miałby wówczas większe szanse na osiągnięcie swoich naukowych i zawodowych celów.

W świetle poczynionych rozważań Sąd stwierdził, iż dochodzona pozwem kwota 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego nie jest kwota wygórowaną, lecz jest adekwatna do rozmiaru doznanych przez powoda cierpień w związku z utratą najbliższej osoby.

Z tych też powodów Sąd w całości uwzględnił żądanie pozwu, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty (pkt I wyroku). Wskazać przy tym należy, że Sąd wziął pod uwagę wypłaconą już na rzecz małoletniego wówczas powoda kwotę 35.000 zł tytułem stosownego odszkodowania, uznając tym samym, że kwota ta jest rażąco zaniżona.

Roszenie odsetkowe znajdowało oparcie w treści art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 455 k.c., w przypadku świadczenia, którego termin spełnienia nie jest określony, powinno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika przez wierzyciela, w przeciwnym bowiem razie mamy do czynienia z opóźnieniem dłużnika w spełnieniu świadczenia, rodzącym odpowiednie roszczenie o odsetki. W niniejszej sprawie powód wnosił o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 03 sierpnia 2012 roku. Z akt sprawy wynika, iż powód pismem z dnia 29 czerwca 2012 roku, zgłosił pozwanemu żądanie w zakresie przyznania mu kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca B. S..

Stosownie do art. 817 k.c. oraz art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Strona pozwana, w dniu 02 sierpnia 2012 roku jednoznacznie zajęła stanowisko w sprawie zgłoszonego przez powoda roszczenia, odmawiając zapłaty na jego rzecz wnioskowanej kwoty zadośćuczynienia. Należne powodowi odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia należało zatem liczyć od dnia 03 sierpnia 2012 roku.

Rozstrzygnięcie o kosztach, zawarte w punkcie II sentencji wyroku, oparto na treści art. 98 § 1 k.p.c., który ustanawia zasadę, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zasądzone od strony pozwanej na rzecz powoda koszty procesu obejmowały opłatę sądową od pozwu w części, w jakiej powód nie został zwolniony od kosztów sądowych tj. w

kwocie 1000 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Wysokość przyznanych kosztów zastępstwa procesowego normowały przepisy § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zmianami)

W punkcie III sentencji wyroku Sąd – stosownie do art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – kasy tut. Sądu kwotę 4000 zł tytułem brakujących kosztów sądowych, od których ponoszenia powód został zwolniony.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.

Z..

1. odnot. w rep.
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. strony pozwanej
3. kal 14 dni.

W., dnia 04.02.2013 r.